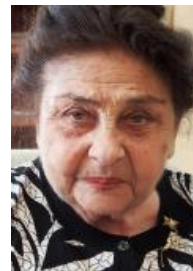


HENRIKA SHVEFEL

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	życie codzienne, przyjazd do Polski

Wizyty w Polsce po latach

Jak teraz tu jestem [w Polsce], to nawet te reklamy na sklepach są mi bardzo bliskie. Nie mogę powiedzieć, że tęsknię, i nie mogę powiedzieć, że nie tęsknię. To znaczy tęsknię, ale nie chciałabym przyjechać.

Nie pamiętam dokładnie [kiedy pierwszy raz przyjechałam do Polski], muszę sprawdzić w paszportach w domu. Najpierw przyjechaliśmy z moim mężem, tośmy pojechali do Zakopanego, Wieliczka, Kraków i śmy nawet nie pojechali do Oświęcimia. Chcieliśmy pojechać i już nawet w hotelu był autobus z wycieczką do Oświęcimia i jak żeśmy zeszli, to było bardzo dużo Niemców, którzy też jechali. I jak mój mąż usłyszał niemiecki, mówi: „Ja z nimi nie jadę nigdzie”. Nie mogliśmy znieść języka.

Data i miejsce nagrania	2017-07-04, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Maria Radek
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"